

**Adoracja po Mszy Świętej
w kościele pw. Opatrzności Bożej w Bielsku-Białej
w drugi czwartek miesiąca, 11 czerwca 2015 r.
Modlitwa przed Różańcem świętym:
Adoracja – to wymiana miłosnych spojrzeń z Jezusem.**

Opracował dr Wojciech Kosek

**Rozważania prowadzone przez osiem osób:
A, B, D, J – kobiety; Ł, P, W, Z – mężczyźni**

Niniejsze opracowanie zostało opublikowane tutaj 11. czerwca 2015 r.

To see the English translation of this text ← click, please!

(czas rozważań z pieśniami: około 62 min)

Z Pieśń: *Ogrodzie Oliwny* - 1 zwrotka (0:40)

Z Ukochany Jezu! Pragniemy we wspólnocie z braćmi i siostrami trwać na adoracji, trwać na modlitewnym spotkaniu z Tobą! Pragniemy wraz z Tobą wyjść z Wieczernika Ostatniej Wieczerzy – Mszy Świętej, aby wejść do Ogrodu Getsemani i tu wraz z Tobą trwać na modlitwie. Z całego serca dziękujemy za to, że możemy być tu z Tobą. Z całego serca dziękujemy też za każdą siostrę i każdego brata, którzy podczas Mszy Świętej przyjęli Ciebie w Komunii Świętej, a teraz zdecydowali się pozostać we wspólnocie z nami po zakończeniu świętej celebracji. Pragniemy wyznać, o Ukochany Zbawicielu, że ograniczone są nasze zdolności do takiego przygotowania czy odczytania tekstów naszych zamyśleń i dialogów z Tobą, aby każdemu z braci i sióstr w pełni odpowiadało to, co usłyszą i spróbują przyjąć szczerym sercem. Dlatego pokornie prosimy, abyś Ty sam swoją miłującą obecnością przemawiał do serc każdej i każdego z nas. **(1:38)**

Z Pieśń: *Ogrodzie Oliwny* - 2 zwrotka (0:40)

B Dziękujemy, o Najdroższy Panie, za dar wspólnoty z Tobą i pomiędzy nami. Głębokim pragnieniem Twojego Serca jest, abyśmy miłowali się wzajemnie, abyśmy byli jedno. Dlatego już na początku naszego adoracyjnego spotkania pokornie prosimy Ciebie, o Najdroższy Zbawicielu: przez Twego Ducha sprawiaj w nas wszystkich nadprzyrodzoną jedność..., zacznij w naszych sercach tę jakże upragnioną, Boską jedność – jedność, jaką nieustannie, odwiecznie pulsuje życie Boga Ojca, Boga Syna i Boga Ducha Świętego w niepojętym szczęściu Przenajświętszej Trójcy. O, niech Twoja Zbawcza Krew oczyszcza nas i jednoczy z Tobą i z sobą nawzajem tak, abyśmy doświadczali Twojego potężnego działania w dzisiejszej Godzinie Świętej, w godzinie Twojej szczególnej łaski dla nas i całej naszej parafii. Amen. **(1:25)**

B Pieśń: *Przybądź Duchu Święty* – 1 i 2 zwrotka (1:04)

W Najdroższy Jezu! Jesteśmy znowu razem, razem, razem, wpatrzeni w Ciebie z miłością. Patrzymy oczami ciała na Przenajświętszą Hostię, umieszczoną w złotej monstrancji nad tabernakulum. Patrzymy oczami ducha i na tę Hostię, której już nie dostrzegają nasze oczy, gdyż kryją ją nasze wnętrzości. Jesteś tak blisko, tak blisko serc naszych. O, jakież to szczęście przebywać z Tobą, wpatrywać się w Twoje kochające oczy, wypowiadać słowa miłości, które z głębi serca wytryskują ku Tobie i rodzą na ustach słowa miłosnych westchnień ku Tobie, słowa wyznania miłości ku Tobie... Czas naszej wzajemnej obecności, czas przebywania razem – jakże szczęśliwy to czas... **(1:12)**

W Pieśń: *Jezusa ukrytego* – 1 zwrotka (0:53)

J Przychodzisz do mnie, o Ukochany, przychodzisz jak Oblubieniec do Oblubienicy z *Pieśni nad Pieśniami* (5,1-2) i wyznajesz mi miłość słowami: „Wchodzę do mego ogrodu, siostrzo ma, oblubienico; zbieram mirrę mą z moim balsamem; spożywam plaster z miodem moim; piję wino moje wraz z mlekiem moim”. A ja, co ja odpowiem Tobie, o Jezu? Za oblubienicą z *Pieśni nad pieśniami* wyznam: „Ja śpię, lecz serce me czuwa: Cicho! Oto miły mój puka!”. I słyszę, jak mówisz, o Oblubienicze: „Otwórz mi, siostrzo moja, przyjaciółko moja, gołąbko moja, ty moja nieskalana, bo pełna rosy ma głowa i kędziory me – kropli nocy». **(1:06)**

J Pieśń: *Jezusa ukrytego* – 2 zwrotka (0:53)

P O ukochany Jezu! O Oblubienicze, stęskniony za moją miłością... Przychodzisz do mnie w Komunii Świętej, przychodzisz w nocy Ogrójca... Przychodzisz do mnie w królewskiej purpurze miłości, jaką objawia Twoja krew... Tak, o tak... to Boskie zaiste natężenie miłości odsłania memu sercu Twa krew, która na palestyńską ziemię kroplami zstępuje ku modlitewnej agonii... Upadasz na kolana, ręce wyciągasz w górę, ku Niebiosom najwyższym, ku Ojcu zasiadającemu na niebieskim tronie... Wznosisz ręce..., wznosisz i serce – serce miłości spragnione, serce spragnione mojej miłości... **(1:01)**

P *Pieśń: Ogródzie Oliwny - 3 zwrotka (0:40)*

A Jezu, o Jezu, w Ogrójca pogrążony agonii... Wznosisz do Wszechmocnego Ojca błaganie o miłość, błaganie o miłość serca mojego... Tak, o tak, w niewymownym błaganu prosisz Ojca o miłość, jaką moje serce odpowie na miłość Twoją, jaką moje serce umiłuje Ciebie... umiłuje i ukoi... i miłością uleczy bolesną ranę Twojej tęsknoty za miłością, tęsknotę Serca Twojego... Wraz z Tobą upadam na kolana, wraz z Tobą wznoszę błaganie, wraz z Tobą pragnę miłości, jaką Ciebie, o Ukochany, umiłuję, jaką Tobie, o Ukochany, na miłość odpowiem... (0:57)

A *Pieśń: Ogródzie Oliwny - 4 zwrotka (0:40)*

Ł Jesteś, o Niewidzialny Umiłowany... Jesteś... jakże realnie jesteś... Jesteś w swoim ludzkim ciele... jesteś w ciele, wziętym z miłosnego zjednoczenia Ducha Świętego i Niepokalanej Dziewicy Maryi... Jesteś, o Miłości Przedwieczna, jesteś w swoim ludzkim sposobie istnienia, jesteś tak bardzo kochający i tak bardzo mojej miłości spragniony... Jezu, mój Jezu, jesteś tu, jesteś tu, jesteś tu... Kocham Ciebie, o Jezu... (0:44)

Ł *Pieśń: Jezusa ukrytego – 3 zwrotka (0:53)*

D O Umiłowany... O Umiłowany... jakże ukryłeś... jakże ukryłeś przed nami Twoją prawdziwie ludzką obecność... Oto przybyłeś do nas w swoim ludzkim ciele... Oto jesteś tu z nami w swoim ciele... Jesteś jednak tak, że ani me oko, ani me ucho, ani żaden z moich zmysłów nie jest w stanie doświadczyć Twojej fizycznej obecności... Tak, tak, żaden z moich zmysłów nie jest w stanie przekonać się, że tak tu jesteś, jak my tu z Tobą teraz jesteśmy – razem na tym samym miejscu, razem fizycznie, razem w ciele... (0:54)

D *Pieśń: Jezusa ukrytego – 3 zwrotka (ponownie) (0:53)*

Z Ukochany Jezu! Jak dobrze jest nam przebywać razem ze sobą, jak dobrze nam przybywać z naszych domów, aby tu, w Wieczerniku naszej wzajemnej obecności, trwać z wdzięcznością za dar spotkania z Tobą i z braćmi i siostrami. Nasza wzajemna bliskość rodzi wdzięczność za dar każdej i każdego z nas... Nasza wzajemna bliskość uszczęśliwia nas... Nasza wzajemna miłość, przez Ducha Świętego wzbudzona w sercach naszych, nadaje naszej modlitwie głęboki sens i pociąga nas do życia w takiej jedności, jakiej Ty sam dla nas pragniesz i jakiej od nas się spodziewasz... (1:01)

B Oto my, Lud wędrujący z doczesności ku wiecznemu spełnieniu w niebiańskiej miłości, rozłożyliśmy się obozem u stóp świętego ołtarza kościoła Bożej Opatrzności, aby tu przebywać z Tobą, obecnym w Przenajświętszej Hostii. Tu, u podnóża tej mistycznej góry spotkania z Tobą, rozbiliśmy namiot naszego spotkania, aby być tu wraz z Tobą i dla Ciebie i aby otwierać serca na dar jedności... Pragniemy, aby teraz, w tej godzinie łaski, spełniły się słowa, jakie w Wieczerniku wzniosłeś w modlitwie do Ojca: (0:55)

W „Ojczy Świąty, zachowaj ich w Twoim imieniu, które Mi dałeś, aby tak jak My stanowili jedno. ... A za nich Ja poświęcam w ofierze samego siebie, aby i oni byli uświęceni w prawdzie. Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. I także chwalebę, którą Mi dałeś, przekazałem im, aby stanowili jedno, tak jak My jedno stanowimy. Ja w nich, a Ty we Mnie! Oby się tak zespolili w jedno, aby świat poznał, żeś Ty Mnie posłał i żeś Ty ich umiłował tak, jak Mnie umiłowałaś” (J 17,11.19-23). (1:12)

W *Pieśń: Serce Twe Jezu miłością goreje – 1 zwrotka (0:50)*

J Panie Jezu! Pragniemy trwać w miłości i jedności, pragniemy trwać tu z Tobą bez pośpiechu, bez niecierpliwego oczekiwania na koniec... O, jakże pragniemy trwać w zachwycie nad życiem wytryskującym w sercach naszych, sercach dotykanych łaską, jakiej teraz udzielasz nam przez Twego Świętego Ducha. O, jakże pragniemy trwać w zdumieniu nad tajemnicą życia, które stało się naszym udziałem... (0:43)

J *Pieśń: Jezu w Hostii utajony – 1 zwrotka (0:41)*

P Jakże pragniemy z głębi serc naszych śpiewać Tobie, nasz Ukochany, śpiewać Tobie pieśń miłości, śpiewać Tobie najpiękniej, o Ukochany Jezu. Uzdolnij nas, prosimy, do składania w ofierze naszych upodobań i dążeń, uzdolnij nas do składania ich w ofierze na ołtarzu upragnionej jedności i miłości wzajemnej, na ołtarzu pełnienia Twojej świętej woli... Niech zdolność do poświęceń będzie najpiękniejszą pieśnią, najwspanialszym wyznaniem miłości Tobie i tym, którzy żyją w jedności z Tobą, o Jezu!... Amen. (0:55)

P *Pieśń: Jezu w Hostii utajony – 2 zwrotka (0:41)*

A Tak, to rzeczywiście niezwykle, że otrzymaliśmy Dar nad dary – możliwość bliskiego spotkania z Tobą, o Jezu, możliwość bliskiego spotkania z Tobą jako kochającym nas Bogiem, możliwość wsłuchiwania się w Twój głos, możliwość wypowiedzenia słów miłości ku Tobie... Czyż to nie jest Dar, który przewyższa wszelkie inne dary? O, tak, to Dar niezwykle... O, tak, to Dar nad dary... O, Jezu, mój Jezu, mój Jezu Ukochany, mój Umiłowany, mój Najdroższy... (0:48)

A *Pieśń: Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 1 zwrotka (0:43)*

L Jak dobrze, że jesteś, o Jezu... Jak dobrze, że jesteś i kochasz mnie swoją bliską obecnością, jakże niepojęcie bliską obecnością... Jak dobrze, że uczysz mnie miłości... Jak dobrze, że dajesz mi poznawać – coraz głębiej poznawać – jak mam Ciebie kochać... O, jakże pragnę Ciebie kochać tak, jak Ty sam pragniesz być przeze mnie kochany... O, jakże tęsknię za taką miłością, w której spełnię pragnienie miłowania Ciebie według Twego upodobania... według tego, jak Ty sam pragniesz być miłowany... (0:53)

L **Pieśń: *Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 2 zwrotka* (0:43)**

D Ukochany Jezu! Przeżywamy obecnie w Kościele niezwykle intensywny czas miłości – czas oktawy Bożego Ciała. Jest to czas wysławiania Ciebie jako Boga Wcielonego, Boga bardzo bliskiego, Boga, który nam całkowicie daje siebie w miłości, Boga, który miłość wypowiada w eucharystycznym misterium Ciała i Krwi... Czas oktawy Bożego Ciała – to czas łaski, to czas obdarowania zdolnością do miłości według Twego upodobania, według Twojego oczekiwania, według pragnień Serca Twojego... (0:52)

D **Pieśń: *Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 3 zwrotka* (0:43)**

Z Jezu, Jezu Najukochańszy! Nasza relacja wzajemnej z Tobą miłości bierze początek w tej przenajświętszej tajemnicy eucharystycznej, która jest Boskim źródłem naszej miłości, Boskim źródłem naszej świętości, Boskim źródłem życia naszego z miłości do Boga i do każdego człowieka... Teraz, w tej godzinie łaski, w tej godzinie naszego z Tobą zjednoczenia, daj nam poznać, jak bardzo pragniesz miłości serc naszych, jak bardzo tęsknisz za miłością serc naszych... (0:50)

Z **Pieśń: *Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 4 zwrotka* (0:43)**

B Ukochany Jezu! Wpatrując się w Ciebie i Twoją niezwykłą obecność jako Oblubieńca każdej i każdego z nas, rozważamy wielkość tego obdarowania, jakie stało się naszym udziałem. Trwamy teraz na adoracji, trwamy napełnieni Darem z Wysoka – Tobą samym. Trwamy na adoracji po Mszy Świętej, trwamy na adoracji w czasie, kiedy to przyjąwszy podczas Mszy Świętej Ciebie samego w Komunii Świętej, jesteśmy z Tobą w takiej zażyłości, która nie ma sobie równych. (0:50)

W Najdroższy Jezu! Czas naszego zjednoczenia w miłości z Tobą osiąga szczyt w sakramentalnej Świętej Komunii. Mocą sakramentalnego zjednoczenia nasza miłość ku Tobie rozpala się, rozplomienia i coraz intensywniej jednoczy z Tobą, napełniając i nas samych i Ciebie szczęściem obecności, szczęściem wzajemności, szczęściem przebywania razem, szczęściem przebywania blisko... O, jak dobrze być z Tobą, o Ukochany Jezu! O, jakież to szczęście kochać Ciebie i doświadczać Twojego miłowania... (0:53)

W **Pieśń: *Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 5 zwrotka* (0:43)**

J Ukochany Jezu! Twojej wielkiej Czcielce, rozmiłowanej w Tobie świętej Małgorzacie Marii Alacoque¹, powiedziałeś w jednym z objawień: „**Pragnę, by Mnie ludzie kochali w Przenajświętszym Sakramencie, ale pragnieniem tak gorącym, żeby ono Mnie paliło**, a nie znajduję nikogo, kto usiłowałby, według mego upodobania, zaspokoić to pragnienie, dając w zamian coś za moją miłość”. (0:41)

J **Pieśń: *Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 6 zwrotka* (0:43)**

P Jak Ciebie kochać, o Jezu? Jak kochać Ciebie, o Umiłowany, aby spełnić tę prawdziwie poruszającą tęsknotę za gorącą miłością, jaką żyje Serce Twoje? Odpowiedzi na to pytanie szukamy u świętych Kościoła, u jego pasterzy. Papież Benedykt XVI w homilii na Boże Ciało w 2012 roku powiedział tak: „Aby komunikować się naprawdę z inną osobą, muszę ją znać, umieć przebywać blisko niej w milczeniu, słuchać jej, patrzeć na nią z miłością. **Prawdziwa miłość i prawdziwa przyjaźń zawsze żyją tą wymianą spojrzeń, intensywnym milczeniem, wymownym, pełnym szacunku i czci, tak, by spotkanie było przeżywane głęboko, w sposób osobowy, a nie powierzchownie**”². (1:11)

A W harmonii z tym nauczaniem Papieża pozostają słowa kardynała Ravasiego, który podczas rekolekcji watykańskich w 2013 roku powiedział: „Wiecie dobrze – mówił wielki Pascal – że w wierze, jak w miłości, chwile milczenia są dużo wymowniejsze od słów. **Dwoje prawdziwie zakochanych**, kiedy wyczerpali wszystkie arsenale utartych zwrotów dla wyrażenia miłości, kiedy powtórzyli również stereotypowe akty miłowania, jeśli są naprawdę zakochani, **patrzają sobie w oczy i milczą**”³. (0:52)

A **Pieśń: *Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 7 zwrotka* (0:43)**

¹ *Listy św. Małgorzaty Marii Alacoque*, Tłumaczyła M. K. Piwnicka-Bohuszewicz, Kraków 2009, s. 263.

² Por. tekst homilii Benedykta XVI na stronie Opoki: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/homilie/bozeczialo_07062012.html.

³ Por. tekst włoski w Internecie na stronie archiwum Radia Watykańskiego:

https://www.archivioradiovaticana.va/storico/2013/02/17/esercizi_spirituali_il_cardinale_ravasi_il_papa_intercederà_come/it1-665893:

„Voi sapete bene – lo diceva il grande Pascal – che nella fede, come nell’amore, i silenzi sono molto più eloquenti delle parole. Due innamorati veri, quando hanno esaurito tutto l’arsenale dei luoghi comuni del loro amore, ripetendosi lo stereotipo anche dell’amore, se sono veramente innamorati, si guardano negli occhi e tacciono”.

L Najdroższy Jezu! Prawdziwie zakochani patrzą sobie w oczy i milczą... Patrzymy zatem poza zasłonę, jaką stanowi biel Przenajświętszej Hostii, którą w złotej monstrancji kapłańskie dłonie umieściły dla naszej adoracji. Patrzymy z miłością poza biel, aby tam dostrzec Ciebie, o Ukochany, prawdziwie obecny, patrzący na każdą i każdego z nas z miłością pełną tęsknoty za miłością serc naszych. Szukając odpowiedzi na to, jak kochać Ciebie, wsłuchujemy się w nauczanie Papieża Benedykta XVI. Papież, przedstawiając głębię spotkania osób prawdziwie zakochanych, ukazał w ich miłosnym zapatrzeniu się w siebie wzór dla naszych spotkań z Tobą w Najświętszym Sakramencie. **(1:12)**

D Ukochany Jezu! Prawdziwie zakochani doświadczają niezwyklej wartości ich wzajemnej bliskości w milczeniu. Prawdziwie zakochani patrzą na siebie i w tym zapatrzeniu się doświadczają spełnienia miłości. Prawdziwie zakochani mają świadomość, że jedynie cisza zdolna jest oddać całą pełnię tego niezwyklej doświadczenia, jakim obdarzają siebie nawzajem w bliskości spotkania i miłowania poprzez dialog spojrzeń. **(0:45)**

D **Pieśń: Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 5 zwrotka (0:43)**

Z Kochany Jezu! Benedykt XVI w milczącym patrzeniu prawdziwie zakochanych osób ukazuje Kościołowi wzór kontemplacji, wzór spotkania z Tobą, wzór miłowania Ciebie, obecnego w Eucharystii. Papież mówi tak: „Długie przebywanie razem w ciszy przed Panem obecnym w swoim Sakramencie jest jednym z najbardziej autentycznych doświadczeń naszego bycia Kościołem, które łączy się komplementarnie ze sprawowaniem Eucharystii, wspólnym słuchaniem Słowa Bożego, śpiewaniem, przystępowaniem do stołu Chleba Życia. **Komunii i kontemplacji nie można oddzielać – łączą się one ze sobą. ... Niestety, kiedy brakuje tego wymiaru [kontemplacji, przebywania z Panem], także sama Komunia sakramentalna może stać się z naszej strony powierzchownym gestem**”⁴. **(1:20)**

B Ukochany Jezu! Z przejęciem wsłuchujemy się w słowa papieskiego pouczenia i ostrzeżenia. Słyszymy, że **Komunii i kontemplacji nie możemy oddzielać – one ściśle łączą się ze sobą**. Słyszymy słowa ostrzeżenia, że **kiedy w naszych spotkaniach eucharystycznych z Tobą zabraknie tego, pełnego głębi, wymiaru adoracji i kontemplacji, kiedy nie damy sobie czasu, aby patrzeć z miłością na Ciebie, niewidzialnego, to wówczas, o zgrozo, samo przyjęcie Komunii Świętej stanie się pospieszonym gestem, aktem pozbawionym miłości**. **(0:56)**

W O, Najdroższy Jezu! Patrzymy na Ciebie i próbujemy spojrzeć w głębię serc naszych, aby zapytać samych siebie: Czy nasze przystępowanie do Komunii sakramentalnej nie staje się jedynie powierzchownym gestem? Czy nasze przystępowanie do Stołu Miłości nie spowszedniało nam tak bardzo, że już nie potrafimy nawiązać z Tobą dialogu miłości, dialogu miłosnych spojrzeń? Ukochany Jezu! Patrzymy na Ciebie i próbujemy spojrzeć w głębię serc naszych, aby zapytać samych siebie o jakość naszej miłości, o jakość naszej miłości do Ciebie... Jezu, mój Jezu, jaka jest moja miłość do Ciebie? **(1:03)**

W **Pieśń: Cóż Ci Jezu damy – 1 zwrotka (0:40)**

J Panie Jezu! Uczestniczymy teraz w adoracji czyli miłosnym spotkaniu z Tobą. Uczestniczymy w tym spotkaniu adoracyjnym, trwając na modlitwie po zakończeniu spotkania z Tobą podczas celebracji eucharystycznej. Wierzmy, że wielką wartość ma każda adoracja, a szczególnie ta, która jest kontynuacją spotkania z Tobą we Mszy Świętej, podczas której przyjęliśmy Ciebie w Komunii Świętej. Tak! Wierzmy, że ta adoracja ma wartość najwyższą. Wierzmy jednocześnie, że zjednoczenie sakramentalne z Tobą, zjednoczenie dokonujące się mocą przyjętej Komunii Świętej, jest nie tylko największym Twoim darem jako najwznioślejszą formą spotkania, ale i domaga się od nas prawdziwie najwznioślejszej koncentracji serca na Tobie – na Tobie, o Ukochany, tak blisko obecnym z nami i dla nas. **(1:24)**

J **Pieśń: Cóż Ci Jezu damy – 2 zwrotka (0:40)**

P Ukochany Jezu! Wierzmy, że zawsze warto i trzeba tak planować porządek dnia, aby po Mszy Świętej mieć czas na prawdziwie niespieszne przebywanie z Tobą po przyjęciu Ciebie w Komunii Świętej. O relacji pomiędzy celebracją Mszy Świętej a adorowaniem Ciebie w Najświętszym Sakramencie Benedykt XVI wypowiedział następujące słowa objaśnienia: „... błędem jest przeciwstawianie celebracji i adoracji, jak gdyby ze sobą konkurowały. Jest dokładnie przeciwnie: kult Najświętszego Sakramentu stanowi jakby «środowisko» duchowe, w którym wspólnota może sprawować Eucharystię dobrze i w prawdzie. **Tylko wtedy, gdy czynność liturgiczną poprzedza, gdy jej towarzyszy i trwa po niej ta wewnętrzna postawa wiary i adoracji, może wyrazić się jej pełne znaczenie i wartość**”⁵. **(1:23)**

P **Pieśń: Cóż Ci Jezu damy – 3 zwrotka (0:40)**

A Najdroższy Jezu! Dziś otrzymaliśmy łaskę uczestnictwa we Mszy Świętej i adoracji. Dziś mamy czas na miłospoglądanie na Ciebie, czas na spotkanie z Tobą w miłości. Mamy świadomość, że w tej wymianie miłości nie wymagasz od nas czegoś nadzwyczajnego, czegoś, co przekraczałoby naszą zdolność do miłowania. Mamy świadomość, że ten szczególny czas naszej niezwyklej bliskości, czas skupienia serca na Tobie – to jednocześnie czas Twojego zbawczego działania wobec każdej i każdego z nas. Jeżeli zatem możemy powiedzieć, że teraz dajemy siebie i swój czas Tobie, to o ileż bardziej możemy powiedzieć, że Ty sam nieporównywalnie obficie obdarzasz nas sobą samym i łaskami, które pomagają nam upodobnić się w miłości do Ciebie! **(1:19)**

⁴ Por. tekst homilii Benedykta XVI na stronie Opoki: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/homilie/bozeczialo_07062012.html.

⁵ Tamże.

A Pieśń: *Ja wiem w Kogo ja wierzę* – 1 zwrotka (0:48)

Ł Bądź uwielbiony, o Panie, w Twojej fizycznej z nami obecności. Twoja fizyczna, cielesna, w pełni ludzka obecność z nami i dla nas, jest w planie Ojca zbawczym sposobem udzielania nam nowego życia, nowej miłości, pełnej zdolności do pojednania z Bogiem i braćmi, pełnej zdolności do życia w uszczęśliwiającej jedności. O niezastąpionej roli Twojego człowieczeństwa, o kluczowym znaczeniu spotykania się z Tobą, obecnym cielesnie, święty Jan Paweł II pisał w adhortacji apostołskiej *O pojednaniu i pokucie* (nr 8) w następujących słowach: „Doznajemy **pojednania dokonanego w Jego człowieczeństwie** w skuteczności świętych tajemnic sprawowanych przez Kościół”. (1:12)

Ł Pieśń: *Ja wiem w Kogo ja wierzę* – 2 zwrotka (0:48)

D Uwielbiamy Ciebie, Jezu Chryste, udzielający nam daru przebywania z Tobą obecnym w ciele! Uwielbiamy Ciebie, o Jezu Chryste, udzielający się nam w sposób wprawdzie niepoznawalny przez zmysły, a jednak dostępny dla poznania poprzez wiarę, poprzez rozum oświecony wiarą Kościoła. Uwielbiamy Ciebie, o Umiłowany, który przychodzisz do nas nie tylko duchowo, ale i fizycznie. Przychodzisz fizycznie, aby w tak uprzywilejowany sposób być dla nas i w tej niezmiernej bliskości przekonywać każdą i każdego z nas o Twej miłości... (0:57)

D Pieśń: *Ja wiem w Kogo ja wierzę* – 3 zwrotka (0:48)

Z Uwielbiam Ciebie, Jezu Chryste, udzielający mi daru przebywania z Tobą obecnym w ciele! Przychodzisz cielesnie, aby być blisko mnie cielesnie i aby kochać w fizycznej bliskości... Jakież to szczęście, gdy jesteś tak blisko... Jakież to szczęście, gdy Serce Twoje jest blisko serca mojego, gdy moje serce jest blisko Twojego Serca, gdy budzi się nowa moc do miłowania Ciebie, niewidzialnego, gdy moje serce otwiera się na miłość, którą pulsuje Serce Twoje... Przychodzisz cielesnie, aby w tej niezrównanej bliskości wypowiadać słowa miłości i poprzez nie uzdalniać me serce do miłości, do coraz większej miłości, do coraz większej miłości, do coraz większej miłości... (1:12)

Z Pieśń: *Jezu drogi Tyś miłością* – 1 zwrotka (0:47)

B Ukochany Zbawicielu! Trwając na adoracji patrzymy na Przenajświętszą Hostię, umieszczoną w złotej monstrancji nad tabernakulum. Wpatrując się w Najświętszy Sakrament, z miłością patrzymy oczami ducha poza widzialną jego biel, poza widzialny jego okrągły kształt. Oczami wiary patrzymy na Ciebie, niewidzialnego, ukrytego pod postaciami Przenajświętszej Hostii. Z wdzięcznością za Twoją obecność pragniemy otwierać nasze serca na zbawcze, przemieniające Twoje działanie, które uczyni z nas wspólnotę ludzi miłujących się, wspólnotę ludzi pojednanych ze sobą nawzajem. (1:02)

W Panie Jezu! Czas adoracji, czas przebywania z Tobą, obecnym w tajemnicy Twojego zbawiającego nas człowieczeństwa, jest czasem szczególnej łaski – oto teraz Ty tajemniczo działasz w głębinach naszych serc i uzdalniasz je do pełniejszego otwarcia na siostry i braci, do pojednania się z nimi... O tej właśnie Twojej, o Jezu, posłudze jednania nas jako ludzi Kościoła, o tej niezwykle istotnej dla nas posłudze pisał święty Jan Paweł II tak w adhortacji *O pojednaniu i pokucie* (nr 9 b): (0:53)

J „...Kościół, chcąc być sprawcą pojednania, winien stawać się Kościołem pojednanym. W tym prostym i przejrzystym określeniu kryje się przekonanie, że Kościół dla głoszenia i coraz skuteczniejszego ukazywania światu wezwania, aby się pojednał, winien stawać się coraz bardziej wspólnotą (choćby była jak «mała trzódka» pierwszych wieków) uczniów Chrystusowych, których jednoczy obowiązek nawracania się stale do Pana, i życia godnego nowych ludzi, w duchu i praktykowaniu pojednania”. (0:53)

P W kolejnych słowach tej adhortacji (nr 9 c) Papież postawił przed nami zadanie, które z pomocą Twojej jedynie łaski, o Panie, zdolni będziemy wypełnić: „Ludziom współczesnym, tak wrażliwym na konkretne świadectwo życia, Kościół winien dawać przykład pojednania przede wszystkim w swoim łonie; dlatego wszyscy musimy pracować nad uspokojeniem umysłów, zmniejszeniem napięć, przewyciężeniem podziałów, uzdrowieniem ran zadawanych sobie niekiedy wzajemnie przez braci, gdy zaostrza się różnice stanowisk w dziedzinie spraw dyskusyjnych; szukać natomiast jedności w tym, co jest podstawowe dla wiary i życia chrześcijańskiego, w myśl starożytnej maksymy: **In dubiis libertas, in necessariis unitas, in omnibus Caritas**”, to znaczy: «**w sprawach wątpliwych wolność; w tym, co jest konieczne, jedność; we wszystkim miłość**». (1:29)

A Ukochany Zbawicielu! Nasze z Tobą przebywanie jest wielką łaską. Bardzo dziękujemy za ten dar! Oto trwamy w miłosnej przestrzeni Twojego zbawczego działania, oto trwamy we wspólnocie z siostrami i braćmi w przekonaniu, że Ty teraz właśnie nas zbawiasz, że Ty teraz właśnie nas leczysz, że Ty teraz właśnie czynisz nas jednością. Wierzmy, o Ukochany Jezu, że Ty gorąco pragniesz uczynić nas ludźmi miłującymi, ludźmi pojednanymi z Bogiem i z sobą nawzajem. (0:50)

A Pieśń: *Przybądź Duchu Święty* – 1 i 4 zwrotka (1:04)

Ł Wierzmy, o Ukochany Jezu, że Ty gorąco pragniesz teraz, w tej godzinie łaski, uczynić nas ludźmi miłującymi, ludźmi pojednanymi z Bogiem i z sobą nawzajem. Gorąco pragniemy wejść teraz w przestrzeń tajemnic bolesnych modlitwy różańcowej, aby iść wraz z Tobą tą zbawczą drogą, którą dwa tysiące lat temu przemierzyłeś z Wieczernika Ostatniej Wieczery na Kalwarię. (0:40)

D Wierzimy, że mocą Komunii Świętej, przyjętej podczas Mszy Świętej, będziemy nie tylko wspominać te zbawcze etapy. Tak, z wdzięcznością za ten sakramentalny Dar wyznajemy, że dzięki uczestnictwu w Boskiej Komunii rzeczywiście jesteśmy uczestnikami tego wszystkiego, co z punktu widzenia naszej ludzkiej ograniczoności już dawno przeminęło. Jezu, prowadź nas ku pełni pojednania z braćmi i siostrami, ku pełni upodobnienia się do Ciebie w ofiarnej miłości wobec naszych bliźnich. Jezu, prowadź nas drogą ku zwycięstwu na Golgocie! Amen. (0:59)